

Sygn. akt V KK 367/22

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 października 2022 r.
sprawy **A. B.**
skazanego za czyn z art. 278 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu
z dnia 14 marca 2022 roku, sygn. akt II Ka 297/21
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Sieradzu
z dnia 8 października 2021 roku, sygn. akt II K 237/21

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego A. B. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od skazanego na rzecz oskarżyciela posiłkowego J.O. kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika i sporządzeniem odpowiedzi na kasację.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 8 października 2021 r., sygn. akt II K 237/21, oskarżonego A. B. uznano za winnego popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 k.k., za co wymierzono mu karę 10 miesięcy

pozbawienia wolności. Ponadto, orzeczono względem oskarżonego obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w wysokości 10.977,85 złotych.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, Sąd Okręgowy w Sieradzu wyrokiem z dnia 14 marca 2022 r., w sprawie o sygn. akt II Ka 297/21, utrzymał w mocy ww. wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego A. B., który zaskarżył ww. orzeczenie w całości na jego korzyść i zarzucił:

„1. rażące naruszenie prawa polegające na obrazie prawa materialnego w postaci art. 278§1 kk przez Sąd Rejonowy w Sieradzu w sprawie IIK 237/21 oraz przez Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie IIKa 297/21 powielającym błąd sądu I instancji a polegający na:

- pominięciu w ocenie prawnokamego zachowania skazanego A. B. faktu, iż jest on pełnoprawnym współwłaścicielem nieruchomości w C., a tym samym iż jako właściciel może swoją rzeczą swobodnie dysponować oraz pobierać z niej pożytki, zaś w stosunku do pokrzywdzonego toczyło się postępowanie cywilne polegające na zewezwaniu go do próby ugodowej pod sygn. akt I Co [...] do wydania nieruchomości położonej w C., zaś w innym postępowaniu sąd umorzył postępowanie w sprawie zniszczenia mienia na nieruchomości w C. wobec skazanego,

- zastosowaniu do oceny prawnokamej przestępstwa z art. 278 kk wykładni prawa cywilnego wyjaśniającego podstawę prawną wyroku oraz powielającej tą ocenę sądu odwoławczego polegająca na tym, iż zamiast zastosowania reguł karnych, które to ocenę kamą działania uzależniają od ścisłych okoliczności faktycznych ustaliły na podstawie prawa cywilnego powołując się na delikt z prawa cywilnego, którego to rozumienie cywilne jest oczywiście szersze niż karne bowiem nie każdy delikt jest przestępstwem na gruncie prawa karnego. Odwołanie się bowiem do przepisów dotyczących ochrony posiadania dotyczyło kodeksu cywilnego nie zaś karnego, zaś w opisie czynu zarówno w akcie oskarżenia jaki i w wyroku sądu I instancji brakuje zwrotu „cudzego”,

2. rażące naruszenie prawa procesowego w postaci art. 7 kpk mające wpływ na treść wyroku polegający na uznaniu, że to J. O. dokonywał zasiewu zboża, pomimo braku dowodów potwierdzających zakup zboża przez J. O. podczas, gdy skazany również wyjaśniał, że to on siał zboże, w tym składał zawiadomienie o usiłowaniu kradzieży zboża przez pokrzywdzonego J. O., oraz oparcie się w tej mierze jedynie na zeznaniach świadków przy braku potwierdzenia tych okoliczności opinią biegłego, biorąc pod uwagę okoliczność, że to oskarżonemu należy wykazać winę zaś oskarżony nie ma obowiązku wykazywać dowodów na swoją niewinność,

- pominięciu w ocenie zachowania skazanego faktu, iż wezwani na miejsca zdarzenia Policjanci nie zatrzymali skazanego a pozwolili mu odjechać ze zbożem,

3. ewentualnie na wypadek nieuwzględnienia poprzednich zarzutów wskazując na rażące naruszenie prawa materialnego w postaci art. 46 kk polegający na pominięciu przez sądy obu instancji reguł jakimi winno się posługiwać w obliczeniu wysokości szkody a polegający na nieuwzględnieniu w wysokości szkody zasad kodeksu cywilnego polegających na wyliczeniu wysokości szkody w oderwaniu od zasad regulujących odpowiedzialność względem właściciela rzeczy posiadacza w złej wierze, którym to jest J. O., a polegające na możliwości domagania się przez posiadacza w złej wierze jedynie zwrotu nakładów koniecznych na nieruchomości”.

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie skazanego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o umorzenie postępowania na podstawie 17 § 2 k.p.k., lub uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu i przekazanie sprawy do jej ponownego rozpoznania do sądu odwoławczego.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w Sieradzu wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

W odpowiedzi na kasację pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o pozostawienie skargi kasacyjnej bez rozpoznania, ewentualnie oddalenie skargi

jako oczywiście bezzasadnej, ewentualnie oddalenie skargi w całości oraz o zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Przypomnieć należy, że kasacja nie stanowi trzeciej instancji rozpoznawania spraw karnych, lecz jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, a zarazem i środkiem kontroli prawomocnych orzeczeń sądowych. To sprawia, że postępowanie kasacyjne prowadzi tylko do oceny kasacji w aspekcie rażącego naruszenia przepisów prawa, przez sąd odwoławczy, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a nie zaś do merytorycznego rozpoznania sprawy, w której kasacja została wniesiona (zob. postanowienie SN z 25 lutego 2014 r., IV KK6/14). Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2014 r. IV KK 125/14).

Powołany w petitum kasacji zarzut powielenia przez Sąd odwoławczy obrazy prawa materialnego w postaci art. 278 § 1 k.k. jest oczywiście bezzasadny. Sąd odwoławczy ponownie przeanalizował kwestię tego, kto może być pokrzywdzonym przestępstwem kradzieży, trafnie uznając za Sądem I instancji, że może być nim również posiadacz rzeczy, którym w realiach przedmiotowej sprawy, w odniesieniu do skradzionego pszenżyta, był J. O.. W odpowiedzi na zarzut apelacyjny Sąd II instancji wskazał również wprost, że nie można wykluczyć uznania właściciela rzeczy za sprawcę przestępstwa kradzieży. Podkreślenia wymaga, że Sąd odwoławczy nie kwestionował w swoich rozważaniach prawa własności gruntu A. B., ale słusznie nie przyjął linii obrony obrońcy oskarżonego jakoby zabór zboża posianego na tym gruncie w okolicznościach przedmiotowej sprawy mógł zostać zakwalifikowany jako wyraz realizacji uprawnień właścicielskich.

Ponadto, Sąd odwoławczy odniósł się do podnoszonego w apelacji i kasacji postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawie II W 614/19, trafnie podkreślając samodzielność jurysdykcyjną sądu. Wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącego, Sąd II instancji w swoich rozważaniach w tym zakresie powołał się na właściwą wykładnię przepisu art. 278 § 1 k.k., zgodną z nauką prawa karnego i ugruntowanym w tej materii orzecznictwem, zaś prawo cywilne miało przy tym jedynie posiłkowe znaczenie.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu, podkreślenia wymaga, że Sąd odwoławczy nie prowadził własnego postępowania dowodowego, dlatego nie mógł naruszyć art. 7 k.p.k. Przez wskazany zarzut obrońca kwestionuje ustalenia faktyczne związane z zasiewem zboża, co jest zabiegiem niedopuszczalnym na etapie postępowania kasacyjnego. Sąd II instancji w sposób wystarczający ocenił natomiast zawarte w apelacji zarzuty koncentrujące się wokół ustaleń faktycznych sprawy, które doprowadziły do uznania, że to J. O. dokonał zasiewu pszenżyta na uprawianej przez siebie od wielu lat działce, a tym samym – do uznania sprawstwa A. B. w zakresie czynu z art. 278 § 1 k.k.

Alternatywny zarzut autora kasacji związany z naruszeniem prawa materialnego w postaci art. 46 k.k. stanowi natomiast powielenie zarzutu apelacji. Sąd odwoławczy, który nie stosował wskazanego przepisu, nie mógł go naruszyć, ale rzetelnie odniósł się do niego, wskazując jak należy ustalić wartość przedmiotu przestępstwa kradzieży. Wbrew odmiennym zapatrywaniom obrońcy, tą wartością nie są poniesione nakłady, lecz skradziony przedmiot (zboże o ustalonej wartości i określonej cenie rynkowej), dlatego kwota ujęta w opisie przestępstwa kradzieży i wysokość obowiązku naprawienia szkody są w niniejszej sprawie tożsame.

Trafnie wskazano więc w odpowiedziach na kasację prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, że zarzuty kasacyjne stanowią jedynie polemikę z oceną materiału dowodowego dokonaną w niniejszej sprawie oraz próbę przeforsowania własnej wykładni przepisów i ustaleń faktycznych.

Z powyższych względów, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia którejkolwiek z wymienionych w treści art. 439 § 1 k.p.k. bezwzględnych

przyczyn odwoławczych ani innej rażącej obrazy prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu II instancji, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., zdecydował o oddaleniu kasacji obrońcy A. B., jako oczywiście bezzasadnej.

Nie znajdując podstaw do zwolnienia skazanego od obowiązku uiszczenia kosztów postępowania kasacyjnego, w tym tych związanych z ustanowieniem pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i sporządzeniem przez niego odpowiedzi na kasację, Sąd Najwyższy obciążył go tymi kosztami.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[as]